Legalne piwo w miejscu publicznym. Zamiast dzikiej plaży... bulwary nad Małym Jeziorakiem?

data aktualizacji: 2018.06.13

Pomimo pozytywnej rekomendacji miejskiej Komisji Problematyki Społecznej na czerwcową sesję całej rady nie zostanie przygotowany projekt uchwały w sprawie dopuszczenia możliwości legalnego wypicia piwa na "dzikiej" plaży. Spora część radnych i burmistrz Adam Żyliński uważają, że sprawa wymaga jeszcze przemyślenia i szerszej dyskusji. Iławski samorząd deklaruje gotowość wyznaczenia w mieście publicznego miejsca, gdzie można byłoby zgodnie z prawem wypić napój z procentami. Ale niemal z pewnością nie będzie to plaża przy ulicy Kajki, bo - jak argumentują przeciwnicy - woda i promile to niezwykle niebezpieczne połączenie. Zamiast "dzikiej" zaproponowano bulwary nad Małym Jeziorakiem na wysokości amfiteatru.

"Legalne piwo na dzikiej plaży w Iławie!" - to postulat młodego (ale już pełnoletniego) iławianina Grzegorza Bukowskiego. W petycji autor apeluje do burmistrza o "wyznaczenie terenu plaży przy ulicy Kajki w Iławie jako terenu publicznego, na którym można spożywać alkohol o objętości do 6,5%". Dokument, który poparło 160 osób, mieszkaniec miasta złożył w iławskim ratuszu. Ku pewnemu zaskoczeniu wielu osób (w tym również niektórych radnych) w maju pozytywną rekomendację wydała w tej sprawie miejska Komisja Problematyki Społecznej. Ale na razie petycja nie będzie przedmiotem głosowania całej rady - dowiadujemy się podczas czerwcowego posiedzenia innej miejskiej komisji, zajmującej się budżetem i finansami. W miniony wtorek miała miejsce nieformalna dyskusja radnych na ten temat - petycja nie była formalnie procedowana ani poddana pod głosowanie.

Temat rozpoczął przewodniczący komisji Roman Brzozowski, proponując dyskusję i prosząc o zajęcia stanowiska przez burmistrza.

> **- Nie jestem zwolennikiem tego rozwiązania, ale też nie będę ortodoksyjnie tego zabraniał. Warto wspólnie zastanowić się nad tym pomysłem, być może poszukać innego miejsca dla jego realizacji. Plaża jest i tak dość dużym źródłem problemów i skarg, a pamiętajmy, że trzeba byłoby tam zapewnić dodatkowe kosze, toalety -** skomentował Adam Żyliński, dodając, że biorąc pod uwagę terminarz posiedzeń iławskich komisji i rady, wprowadzenie "legalnego piwa" w tym sezonie letnim raczej nie będzie już możliwe. Natomiast pozostawił otwartą furtkę, jeśli chodzi o rok kolejny.

Następnie głos zabrała radna Ewa Jackowska, zbulwersowana propozycją Grzegorza Bukowskiego.

> **- Jestem bardzo za młodymi ludźmi, ale ten pomysł jest dla mnie całkowicie chybiony, wręcz niebezpieczny -** skomentowała. **- Kto będzie odpowiadał za porządek, a nawet za ewentualne tragedie, takie jak utonięcia? Jest tam przecież plac zabaw, gdzie bawią się dzieci. Ja nie życzę sobie oglądania w takim miejscu alkoholowych imprez.**

Zgodziła się z tym Janina Okołowska, która powiedziała krótko: tam, gdzie jest woda, nie ma miejsca na alkohol.

Wypowiadał się też radny Grzegorz Przytuła, który swoją opinię na temat "legalnego piwa" oparł na sondzie wśród młodych ludzi, jaką przeprowadził na "dzikiej" plaży w Iławie.

> **- Zapytałem tam 10 nastolatków o ich zdanie w tej kwestii. 8 z nich było przeciw tej lokalizacji, twierdząc, że jeśli wprowadzać możliwość spożywania alkoholu w wybranym miejscu publicznym, to na pewno nie tutaj, że należy poszukać bardziej stosownej lokalizacji -** przekazał.

Z konkretną propozycją takiego miejsca wyszedł radny Jerzy Sochacki. Jego zdaniem idealnie nadają się do tego bulwary na Małym Jeziorakiem, gdzie, jak mówił, sam często spotyka się i rozmawia ze znajomymi, a możliwość wypicia piwa dla wielu osób mogłaby być przyjemnym uzupełnieniem takiego spotkania.

Inni radni przyznali rację koledze. Faktycznie, obawy o bezpieczeństwo są tu znacznie mniejsze, ponieważ Mały Jeziorak nie pełni funkcji kąpielowych, a w pobliżu jest miejski amfiteatr, gdzie iławianie gromadzą się w celach rozrywkowych.

Adam Żyliński komentuje, że pomysł wygląda na propozycję do przyjęcia dla wszystkich. Burmistrz zapowiada, że wprowadzenie możliwości legalnego wypicia piwa w tym miejscu jest prawdopodobne, ale mowa już o kolejnym, a nie tegorocznym sezonie letnim.

Legalne piwo w miejscu publicznym w Iławie? Iławski samorząd ostatecznie nie zgadza się, że plaża przy ulicy Kajki jest do tego dobrym miejscem, ale też nie przekreśla postulatu młodego iławianina. Być może pomysł zostanie wcielony w życie w przyszłym roku, na

bulwarach nad Małym Jeziorakiem na wysokości amfiteatru.

Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/54910-legalne-piwo-w-miejscu-publicznym-zamiast-dzikiej-plazy-bulwary-nad-malym-jeziorakiem